

Protokół nr 31/13
z posiedzenia Komisji Rewizyjnej
w dniu 19 września 2013 r.

Na ogólną liczbę 8 członków w posiedzeniu uczestniczyło 6, zgodnie z listą obecności.

W posiedzeniu nie uczestniczyli radni:

1. Hanka Gałązka
2. Henryk Piekarski

Ponadto w posiedzeniu uczestniczyły osoby zgodnie z listą obecności

Porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji.
2. Rozpatrzenie skargi mieszkańców dotyczącej braku realizacji Uchwały Nr 507/LXVII/10 z dnia 02 lipca 2013 r. dostarczonej 16 lipca 2013 r.
3. Rozpatrzenie skargi Pana Webera na Prezydenta Miasta w związku z odebraniem jemu i mieszkańcom południowej części miasta Łomża drogi publicznej.
4. Informacja Pana Prezydenta w zakresie realizacji zadań wynikających z dwóch pism Komisji Rewizyjnej Nr BRM.0012.29.2013 z dnia 22 sierpnia 2013 r.
5. Informacja w zakresie postępu prac w zakresie przebiegu kontroli Parku Przemysłowego.
6. Sprawy różne.

Przebieg posiedzenia:

Posiedzenie Komisji otworzyła i obradom przewodniczyła Pani Elżbieta Rabczyńska - Przewodnicząca Komisji. Przedstawiła następnie proponowany porządek posiedzenia.

Prezydent Mieczysław Czerniawski zabierając głos zwrócił się z prośbą o dokonanie zmian w proponowanym porządku i zwolnienie go z udziału w posiedzeniu. Poinformował dodatkowo Komisję, że w dniu dzisiejszym rano był w Ministerstwie Gospodarki w sprawie podstrefy ekonomicznej i wnioski, które były przygotowywane w tej sprawie przeszły wszystkie oceny w 13 resortach. Niestety po publikacji na jednym z portali musieli wyjaśnić w dniu dzisiejszym wraz z Zarządem Suwalskiej Strefy Ekonomicznej w Ministerstwie. Sprawa została wyjaśniona i faktycznie jest tam małe uchybienie, którego nie zauważono, jest tam bowiem obiekt tj. fort w strefie zabytkowej. Uzgodniono w dniu dzisiejszym – jutrzejszym, ostatecznie w poniedziałek będzie miała korekta wykreślająca te 30 arów i cały wniosek na prawie 7,5 ha będą przedłożone do decyzji Rady Ministrów. Podkreślił, że Komitet Stały Rady Ministrów nie wnosi żadnych zastrzeżeń.

Wracając do porządku posiedzenia wyjaśnił, że miał zamiar uczestniczyć w posiedzeniu, jednak w związku z tym, iż w dniu dzisiejszym ma do załatwienia bardzo

ważną sprawę, której nie może przełożyć prosi o zwolnienie oraz zdjęcie z porządku posiedzenia pkt-u 6. Zwrócił uwagę, że przed chwilą otrzymał odpowiedź RIO na skargę na Prezydenta złożoną przez Komisję Rewizyjną, a chciałby na spokojnie zapoznać się z tą odpowiedzią. Uważa również, że nie jest zasadne dyskusowanie na ten temat, gdy brak jest również odpowiedzi Wojewody, czy popełnił błąd, czy decyzję podjął niezgodnie z prawem. Poinformował, że weryfikują również wszelkie prace, które zostały na jego zlecenie na ok. 100 tys. zł i weryfikacja ta zakończy się w poniedziałek. Wyjaśnił, że część robót, które zostały tam wykonane jest to sprawa umowy pomiędzy TWP, a MPGKiM. Roboty, na które on podpisał zlecenie nie dotyczą przygotowania budynku na jakiegokolwiek inne cele, niż użyteczności publicznej i obojętnie, czy budynek ten zostałby przeznaczony na przedszkole, szkołę, czy inny ośrodek, musiałby odpowiadać wszystkim przepisom i wymogom. W związku z tym, iż jego wyjaśnienia w dniu dzisiejszym nie do końca korelowałyby z odpowiedzią RIO, czy też Wojewody, prosi o przychylenie się do jego prośby. Odnosząc się do pkt-u 4 wyjaśnił, że całą pracą nad zebraniem tych odpowiedzi z jego polecenia wykonywała Sekretarz Miasta. Odnosząc się do zapytania skierowanego do niego przez radną Alicja Konopka poinformował, że trwają rozmowy nad problemem związanym ze Skansenem w Nowogrodzie.

Przewodnicząca zabierając głos stwierdziła, że należy rozgraniczyć dwie sprawy; skargi na Prezydenta w zakresie TWP i zakresie zaciągniętego zobowiązania w postaci kredytu w granicach 46 mln zł są to bowiem dwie oddzielne sprawy. Uważa, że nie ma podstaw do tego, aby zdejmować ten punkt z porządku posiedzenia, ponieważ Rada zobowiązała Komisję Rewizyjną do przeprowadzenia kontroli związanej w zakresie zbadania podstaw do użyczenie budynku zlokalizowanego przy ul. Studenckiej 11 na przedszkole. Dodała, że z racji tej, iż brak jest odpowiedzi Wojewody, Komisja wstrzyma się od omawiania tego punktu. Jeszcze raz podkreśliła, że kwestia odpowiedzi jest to oddzielna sprawa, a oddzielna wywiązanie się Komisji z zakresu zleconego przez Radę.

Prezydent Mieczysław Czerniawski zabierając ponownie głos zwrócił uwagę, że przebywał na długim zwolnieniu lekarskim i po powrocie nie zdążył jeszcze do końca wyjaśnić. W dniu dzisiejszym może jedynie złożyć oświadczenie i chciałby komisji przygotować odpowiedzi na piśmie, aby nie było później dowolnych interpretacji. Jeszcze raz stwierdził, że na dzień dzisiejszy może oświadczyć, iż nie podpisał żadnej ugody z TWP, natomiast TWP miało prawo, bo są na to dokumenty i kontrola NIK, wystąpić o odszkodowanie ponad milionowe. Dodał, że TWP na piśmie złożyło zobowiązanie rezygnacji z dochodzenia na drodze sądowej tych należności. Podkreślił, że jako gospodarz miasta woli iść na pewne ugody. Zauważył, że pierwsza ugoda, jaką zawarł dotyczyła rodziców dzieci niepełnosprawnych. Poinformował, że w opracowaniu, które przygotowują dla Komisji i Rady pokażą wszystkie należności, które „pączkują” za lata 2008 – 2009 – 2010.

Przewodnicząca zabierając głos wyjaśniła, że gdy Komisja Rewizyjna złożyła wniosek do Rady w sprawie złożenia dwóch skarg na Prezydenta, a była to sprawa nieprzyjemna, ona jako Przewodnicząca czekała na sygnał od Prezydenta, że postara się wyjaśnić radnym i nie dojdzie do skierowania tej skargi do organów nadzorujących

jednostkę samorządu. Nie było żadnej informacji, a komisja musi działać zgodnie z prawem. Zwróciła następnie uwagę, że nie został jeszcze przyjęty porządek posiedzenia.

Radny Maciej Głaz stwierdził, że ma już dosyć pism i chce w sprawach poważnych rozmawiać z Prezydentem. Dodał, że na poprzednim posiedzeniu mówił i chce powtórzyć, że jeżeli na następnym posiedzeniu, na którym Komisja będzie omawiała te zagadnienia nie będzie obecny Prezydent złoży stosowny wniosek. Poinformował ponadto, że również dał do analizy te umowy, aby sprawdzić zasadność takich działań.

Prezydent Mieczysław Czerniawski odnosząc się do wypowiedzi radnego zapewnił, że będzie, uważa jednak, że jeżeli brak jest tych dwóch pełnych odpowiedzi, które dla niego są istotne, ponieważ sam zadaje pytanie czy złamał prawo, czy mógł podjąć taką decyzję. dodał, że na ten temat w swoim gabinecie pół godziny rozmawiał z Przewodniczącym Komisji Edukacji, a przy rozmowie tej była obecna Skarbnik Miasta i nie krył, że jest taki zamiar, aby ten budynek przeznaczyć na przedszkole. Być może faktycznie w tym wakacyjnym okresie można było zwołać przynajmniej posiedzenie Komisji Edukacji. Prosi więc, aby dać mu możliwość starannego przygotowania się i udzielenia odpowiedzi.

Radny Andrzej Grzymała zabierając głos zwrócił uwagę, że pisma były kierowane po to, aby dowiedzieć się, czy Prezydent mógł przekazać.

Radna Bernadeta Krynicka odnosząc się do wypowiedzi Prezydenta zwróciła uwagę, że Prezydent sam powiedział, iż zastanawia się, czy nie złamał prawa. Zauważyła, że jeżeli podejmuje się jakąś decyzję, to jest się pewnym, że jest to działanie zgodne z prawem.

Prezydent Mieczysław Czerniawski odnosząc się do wypowiedzi oświadczył, że jako Prezydent nie złamał prawa, ale Komisja wychodziła z innego założenia, że prawdopodobnie złamał.

Radna Bernadeta Krynicka kontynuując wypowiedź zwróciła uwagę, że to, czy prezydent złamał prawo to jedna sprawa, natomiast druga sprawa, to należy odpowiedzieć na pytanie, jeżeli wszystko było zgodne z prawem i korzystne dla miasta, to dlaczego Prezydent pominął Radę i tylko o to chodzi. Jej zdaniem prawo zawsze można ominąć i każdy Prezydent po tylu latach potrafi to zrobić, albo znaleźć taki kruczek prawny, że nie trzeba Rady pytać o zdanie. W tym przypadku Prezydent nie pytał Rady o zdanie, ponieważ nie interesuje to jego.

Wiceprzewodniczący Rady Zbigniew Lipski zwracając się do Prezydenta zwrócił uwagę, że na początku swojej kadencji robił audyt i w audycie zostało pokazane wszystko, co należało pokazać i wówczas Prezydent mówił, że jest to drogowskaz do jego pracy na okres kadencji. W związku z powyższym prosi o odpowiedź, czy już wówczas nie zauważono, że są tak duże zobowiązania wobec jednostek, które w chwili obecnej domagają się środków pieniężnych. Dodał, że na chwilę obecną w mieście "aż huczy", mówi się, że Prezydent oddał budynek wart 2,5 mln zł za rzekome długi. Dziwi się, iż osoba tak doświadczona jak Prezydent przystępując do negocjacji, nie dokonała wyceny nieruchomości. Dodał, że jemu łatwiej byłoby rozmawiać, gdyby Prezydent powiedział mu, iż posiada wycenę

rzeczoznawcy, z wyceny wynika, iż budynek jest wart np. milion zł, budynek przekazuje za 1,6 mln zł, udało się więc „ugrać” pewną sprawę. Podkreślił, że taka informacja powinna zostać przekazana zaraz po złożeniu przez Komisję wniosku. Na chwilę obecna jednak radni nie wiedzą, jaka wartość majątku Prezydent przekazał. Kontynuując stwierdził, że radni posiadają dokumenty, z których wynika, że Prezydent Miasta wiedział w 2012 roku o zobowiązaniach wobec TWP, bo taki dokument jest, dlatego więc w budżecie nie zabezpieczono środków na rozwiązanie problemu z TWP. Dodał, że miał nadzieję, że w dniu dzisiejszym Prezydent poprosi Przewodniczącą Komisji, aby np. na poniedziałek zwołała posiedzenie, przez cały dzień będzie do dyspozycji Komisji i będzie można wyjaśnić wszelkie problemy. Na chwilę obecna wszystko zaczyna się „rozłazić” i szkodzi to Prezydentowi. Uważa, że radny Głaz w swojej wypowiedzi nie dokończył zdania, że jeżeli nie otrzyma odpowiedzi od Prezydenta na najbliższym posiedzeniu stawia wniosek o skierowanie sprawy do Prokuratora. Podkreślił, że są to trudne sprawy i w interesie Prezydenta powinno leżeć, aby te wszystkie problemy jak najszybciej wyjaśnić.

Prezydent Mieczysław Czerniawski odpowiadając Wiceprzewodniczącemu poinformował, iż audyt tego nie wykazał, ponieważ on osobiście słyszał o jednej zaległości, ponieważ była ona nagłośniona i dotyczyła rodziców dzieci niepełnosprawnych. Pozostałe zaległości, nie wie dlaczego były ukrywane. Należałoby spytać o nie byłą Panią Skarbnik, byłą kierownik oświaty oraz byłego Prezydenta. Dodał, że gdy tylko poszli na ugodę z rodzicami, zaczęła się akcja liczenia wszelkich należności, a rozpoczął to Żak, z którym przegrali sprawę, następny wniosek był z SWEiRP i również przegrali sprawę. Negocjowali, aby spłaty tych należności rozłożyć na raty. Odnosząc się do krążących plotek zwrócił uwagę, że budynek nie został przekazany dla TWP, został tylko użyczony. Dodał, że trzy budynki, w tym dwa przedszkolne, a jeden administracyjny zostały użyczone na czas nieokreślony, bez żadnego dodatkowego zapisu, jaki on wpisał do umowy z TWP, że jeżeli budynek ten zostałby przeznaczony na inne cele niż oświatowe, natychmiast zostaje rozwiązana umowa użyczenia. Stwierdził następnie, że faktycznie mógł poprosić w tym okresie wakacyjnym o zwołanie Komisji, ale nie pomyślał, za co przeprasza. Zwrócił uwagę, że był to lipiec, on pod koniec miesiąca udawał się na operację, cały sierpień i kawałek września przebywał na zwolnieniu.

Wiceprzewodniczący Zbigniew Lipski zabierając ponownie głos zwrócił uwagę, że jest radnym już kilka kadencji i o ile dobrze pamięta, to żaden Prezydent nie opuścił nigdy posiedzeń dwóch komisji; Komisji Rewizyjnej i Komisji Finansów.

Radna Alicja Konopka zabierając głos poprosiła o jednoznaczna odpowiedź, czy te zadłużenie miasta wobec TWP stanowią faktyczne zaległości. Zwróciła uwagę, że badane było, czy należności Edukatora są faktyczne, sprawdzano, czy Żaka są faktyczne. Dodała, że również jest radna długo i z tego co pamięta, to prezydent Brzeziński był w bardzo dobrych układach z TWP i nie było mowy o żadnych zaległościach. Jest więc zdziwiona skąd te zaległości, kto je sprawdzał.

Wiceprzewodniczący Zbigniew Lipski kontynuując wypowiedź stwierdził, że były Prezydent mówi inaczej niż Prezydent i podtrzymuje swoje stanowisko, że obecny Prezydent zbyt lekką ręką oddaje pieniądze.

Prezydent Mieczysław Czerniawski odnosząc się do wcześniejszej wypowiedzi Wiceprzewodniczącego zwrócił uwagę, że nie uczestniczył w jednym posiedzeniu Komisji finansów, ponieważ przebywał na urlopie i na jednym, gdy przebywał na zwolnieniu. Podkreślił, że w tym roku nie brał jeszcze dłuższego urlopu wypoczynkowego, brał tylko takie po jednym dniu.

Odpowiadając radnej Konopka stwierdził, że sam był zaskoczony, ale zwrócił uwagę, że jest uchwała, jest również odpowiedź Skarbnik Miasta. Zwrócił uwagę, że jeżeli chodzi o TWP, to kontroli dokonała NIK, w przypadku SWEiRP jest wyrok Sądu. Dodał, że w chwili obecnej będą sprawdzali, czy te środki, które miasto zwróciło, nie zostały przeznaczone na inne cele.

Przewodnicząca Komisji zwróciła uwagę, że szkoda, iż Prezydent nie uczestniczył w dniu wczorajszym w posiedzeniu Komisji Finansów, ponieważ w trakcie posiedzenia przekazała Skarbnik Miasta i Zastępcy pismo, które zostało wystosowane przez TWP w zakresie kwoty 1.6 mln zł. i w dniu wczorajszym zarówno Skarbnik, jak i Prezydent Dobosz byli bardzo zdziwieni, że była taka korespondencja. Gdy spytała, gdzie jest odpowiedź na pismo, które było zadekretowane jeszcze przez poprzednią skarbnik, nikt nie był w stanie udzielić odpowiedzi. Uważa, że brak jest przepływu informacji, o czym świadczy fakt, że Naczelnik posiada pismo, a Skarbnik go nie ma.

Radny Andrzej Grzymała prosi o odpowiedź, czy TWP jest już w posiadaniu tego budynku. Jeżeli tak, to jakim cudem, skoro nie została zawarta ugoda.

Prezydent Mieczysław Czerniawski wyjaśnił, że jest na piśmie zrzeczenie. TWP na piśmie złożyło, że rezygnuje z wszelkich roszczeń, które wynikają z lat 2008, 2009, 2010. Dodał, że pytał o to prawników i to zrzeczenie ma wartość prawną i nie ma potrzeby zawierania ugody.

Radny Maciej Głaz zabierając głos zwrócił uwagę, że Prezydent mówi o roszczeniach, które nie są usankcjonowane prawnie, w żaden sposób. Podkreślił, że NIK nie jest organem do tego, aby sankcjonować należności względem podmiotu.

Przewodnicząca zamknęła dyskusję i podała pod głosowanie, kto jest za przyjęciem proponowanych w porządku punktów od 1 do 5.

Komisja przyjęła 4 głosami za, przy 2 przeciwnych i braku wstrzymujących. Następnie podała pod głosowanie, kto jest za przychyleniem się do prośby Prezydenta i wykreślenie z porządku posiedzenia punktu 6.

Komisja 4 głosami za, przy 2 przeciwnych i braku wstrzymujących przychyliła się do prośby Prezydenta.

Komisja w wyniku głosowania 4 głosami za, przy braku przeciwnych i 2 wstrzymujących przyjęła porządek posiedzenia jak wyżej.

Ad. 1

Przewodnicząca poprosiła o uwagi do Protokołu Nr 30/13 z dnia 19 września 2013 r.

Członkowie Komisji nie zgłosili uwag do Protokołu Nr 30/13 i przyjęli go 5 głosami za, przy braku przeciwnych i 1 wstrzymującym.

Ad. 2

Przewodnicząca wprowadzając do tematu przypomniała, że Komisja materiały otrzymała, w związku z powyższym prosi przedstawiciela Prezydenta o przybliżenie tematu.

Henryka Pezowicz - Naczelnik WGN wyjaśniając potwierdziła, że uchwała Nr 507/LXVIII/10 Rady Miejskiej Łomży z dnia 27 października 2010 roku w sprawie scalenia i podziału nieruchomości położonych w Łomży w części Osiedla „Wschód” w rejonie ul. Wąskiej zawiera terminy realizacji poszczególnych elementów. Jednak powyższą uchwałę zawierającą informacje na temat zobowiązania do realizacji uchwał wraz z ich odpisami, Wydział Gospodarowania Nieruchomościami przesłał, właścicielom sieci, a także wydziałom Urzędu Miejskiego merytorycznie odpowiadających za realizację inwestycji oraz ich dofinansowanie tj. do Wydziału Inwestycji oraz Wydziału Rozwoju i Funduszy Zewnętrznych.

Radny Maciej Głaz zabierając głos zwrócił uwagę, że Komisja nie ma uwag do Pani Naczelnik, ale ma uwagi do Prezydenta, no bo kto odpowiada za realizację inwestycji. Nie ma jednak na posiedzeniu Komisji odpowiedzialnego Prezydenta i nie ma kto odpowiedzieć, a jest przecież Prezydent odpowiedzialny za realizację inwestycji, jest wydział, a na posiedzeniu Komisji nie ma nikogo, kto ma więc odpowiadać na pytania Komisji. Znow jest więc lekceważenie radnych i mieszkańców, którzy zapłacili duże pieniądze, uczestniczyli w scaleniu. Rada podjęła stosowną uchwałę, a obowiązkiem organu wykonawczego jest realizacja uchwał Rady. Uchwała jest bowiem aktem prawa i to prawo zostało złamane. Przypomniał, że na poprzednim posiedzeniu Komisja zastanawiała się, jakie jeszcze uchwały nie zostały zrealizowane. Obawia się, że brak realizacji tej uchwały może być następną sprawą, w której miasto będzie musiało płacić odszkodowanie, mieszkańcy zrealizowali bowiem swoje zobowiązania wobec miasta, natomiast miasto swoich nie.

Przewodnicząca poprosiła mieszkańców o odpowiedź, czy otrzymali z Urzędu odpowiedź na swoją skargę.

Pan Kaczyński stwierdził, że nie.

Przewodnicząca kontynuując wyjaśniła, że odpowiedź Prezydenta trafiła tylko do Komisji.

Radny Andrzej Grzymała zabierając głos przytoczył odpowiedzi Prezydenta, które trafiły do Komisji w tej sprawie. Stwierdził następnie, że władze miasta nie wywiązują się z realizacji tej uchwały. Dodał, że w posiedzeniu nie uczestniczą przedstawiciele Wydziału Inwestycji, nie ma Prezydenta Dobosza.

Przewodnicząca poprosiła Panią Sekretarz o odpowiedź, dlaczego zainteresowani nie uzyskali odpowiedzi.

Tamara Małachowska wyjaśniła, że nie wie, czemu tak się zadziało, ponieważ zawsze odpowiedź jest udzielana. Dodała, że z tego, co wie, odpowiedź podpisana przez Prezydenta Dobosza była formułowane przez dwa wydziały odpowiedzialne. Dodała, że być może Biuro Rady powinno zaproszenie wysyłać do wszystkich zainteresowanych wydziałów.

Radna Alicja Konopka odnosząc się do wypowiedzi Sekretarz stwierdziła, że jeżeli to komisje i biuro rady mają wyznaczać osoby, które przyjdą, to funkcjonowanie

urzędu nie ma sensu. Zwróciła uwagę, że jest Prezydent i to on powinien wskazywać pracowników, które mają udzielać wszelkich wyjaśnień.

Stanisław Kaczyński przedstawiciel skarżących zabierając głos stwierdził, że brak realizacji uchwały powoduje, iż właściciele działek nie mogą tam się budować. Zwrócił uwagę, że jest tam 70 działek i w dobie kryzysu rozpoczęcie inwestycji przyniosłoby zyski również dla miasta. Dodał, że opłaty przewidziane ustawą zostały wpłacone, pieniądze się rozeszły i nic nie jest zrobione. Wyjaśnił, że skargę złożyli we wszystkich możliwych instytucjach, chcą bowiem aby coś w końcu ruszyło, tym bardziej, że zbliża się okres tworzenia budżetu na rok przyszły. Podkreślił, że skargę złożyli nie ze złości, ale dlatego, że chcą się budować.

Radny Maciej Głaz zabierając odnosząc się do wypowiedzi stwierdził, że możliwości Komisji są ograniczone, komisja może jedynie uznać brak realizacji uchwały, a więc uznać skargę za zasadną, bądź niezasadną i zobowiązać Prezydenta do niezwłocznego wykonania uchwały. Zwrócił uwagę, że w niedługim czasie rozpoczną się prace nad budżetem i to wszystko powinno znaleźć się w projekcie budżetu na 2014 rok. Prezydent powinien również zobowiązać MPWiK, aby zadanie to ujął w swoim planie.

Przewodnicząca kończąc dyskusję stwierdziła, że z przedłożonych wyjaśnień ewidentnie widać, iż uchwała nie jest realizowana, a więc skarga jest zasadna. W związku z powyższym poddała pod głosowanie, kto jest za uznaniem skargi za zasadną.

Komisja jednogłośnie 6 głosami za uznała skargę za zasadną. Jednocześnie uznała za wskazane zawrzeć w materiale skierowanym do Rady stwierdzenie zobowiązujące Prezydenta do realizacji uchwały.

Ad. 3

Przewodnicząca wprowadzając do0 tematu poprosiła o przybliżenie skargi.

Pani Henryka Pezowicz wyjaśniła, że sprawa związana z rozgraniczeniem, o której pisze Pan Weber została załatwiona w 2002 roku. Zwróciła uwagę, że Pan Weber życzy sobie drogi publicznej, która nigdy nie była drogą. Wielokrotnie odpowiadali na pisma Pana Webera, ponieważ żąda on zwrotu, a zwrot jemu nie przysługuje, ponieważ było to wyłączone w latach 70 – 80. /wyjaśnienia Prezydenta stanowią załącznik do protokołu/.

Przewodnicząca zabierając głos w dyskusji stwierdziła, że dla niej sprawa była jasna do momentu, gdy Komisja otrzymała pismo, w którym Pan Weber odnosi się do wyjaśnień Prezydenta. Żałuje, że Pan Wener nie uczestniczy w posiedzeniu, zaproszenie zostało wysłane.

Radna Bernadeta Krynicka zabierając głos w dyskusji stwierdziła, że nie wie, czy ma wierzyć komukolwiek w to, co jest napisane, ponieważ jeżeli Prezydent Dobosz zapewnia radnych, w przypadku Oś. Wschód, że jest tam robione, a nie jest, ponieważ przychodzą mieszkańcy i mówią, że nie jest, to komu ma uwierzyć. Ponadto zauważyła, że Prezydent nie uczestniczy w posiedzeniu, wiedząc, co będzie przedmiotem posiedzenia.

Przewodnicząca zabierając głos zwróciła uwagę, że zbadanie skargi zleciła Komisji Rada i Komisja powinna zająć stanowisko, czy skarga jest zasadna, czy nie jest zasadna. Następnie poddała pod rozważenie, na jakim podstawie komisja ma uznać, że skarga jest zasadna, bądź nie, skoro nie ma przedstawicieli z ramienia władz miasta.

Sekretarz Miasta zwróciła uwagę, że jest Pani Naczelnik, która może udzielić wszelkich wyjaśnień.

Radny Maciej Gładz zabierając głos stwierdził, że on osobiście nie jest w stanie wydać opinii na temat tej skargi, jej zasadności, bądź nie, chociażby z uwagi na otrzymywane informacje, które mijają się dosyć istotnie z prawdą. Dodał, że na posiedzeniu Komisji Rozwoju w kwestii Oś. Wschód Prezydent mówił co innego, podobnie w przypadku Partnerstwa PP, tym bardziej, że nie ma osoby, która mogłaby to od początku do końca wyjaśnić.

Naczelnik WGN wyjaśniła, że jest w stanie odpowiedzieć na wszelkie pytania. Jeszcze raz podkreśliła, że w skardze Pan Weber życzy sobie drogi publicznej do swojej posesji, następnie przedstawiła tą sytuację na mapie. Podkreśliła, że pan Weber posiada dojazd do swojej działki, nie będzie on jednak nigdy drogą publiczną.

Przewodnicząca zabierając głos zwróciła uwagę, że sytuacja jest szczególna i w związku z tym, iż na posiedzeniu nie ma stron, proponuje, aby skargę pozostawić bez rozpatrzenia i przekazać ją Radzie.

Komisja propozycje Przewodniczącej przyjęła 5 głosami za, przy 1 wstrzymującym.

Ad. 4

Przystępując do realizacji punktu następnego poprosiła, aby w tej kwestii wypowiedziała się Sekretarz Miasta.

Tamara Małachowska – Sekretarz Miasta zabierając głos w kwestii dwóch pism Komisji Rewizyjnej Nr BRM.0012.29.2013 z dnia 22 sierpnia 2013 r. Zwróciła uwagę, że pierwsze pismo dotyczyło Parku Przemysłowego i w zasadzie dokumenty, o które Komisja prosiła otrzymali i w piśmie skierowanym do Komisji Prezydent Benjamin Dobosz udzielił odpowiedzi. Dodała, że w odpowiedziach Komisja nie otrzymała informacji dotyczących istotnych zagadnień związanych z korespondencją służbową, /włącznie z notatkami służbowymi/ z Urzędem Marszałkowskim związanej z projektem Park Łomża - I etap, związanej z procedurą zamówienia i sporządzenia biznesplanu wraz z dotyczącymi go rozliczeniami finansowymi, treści wniosku o dofinansowanie unijne złożonego przez Urząd Miasta do Marszałka oraz ujawnienie jego autora /ewentualnie jego gratyfikacji/. Wobec tego zwróciła się do Prezydenta Czerniawskiego z notatką, że do dnia poprzedniego posiedzenia Komisja nie otrzymała dokumentów i prosi, aby te dokumenty zostały dostarczone do dzisiejszego posiedzenia. W związku z powyższym Prezydent Czerniawski napisał, że prosi o przekazanie tych dokumentów. Poprosiła więc Panią Naczelnik WRiFZ, która w wydziale swoim posiada dosyć obszerną dokumentację związaną z Parkiem, natomiast od Prezesa Kiełczewskiego otrzymała tylko kopie 2 umów, które przekazała

Komisji. Jeżeli zaś chodzi o drugie pismo, to dotyczyło ono generalnie realizacji uchwał VI kadencji i przekazała w tej sprawie dosyć obszerny materiał. Dodała, że materiał ten został stworzony w oparciu o informacje, które otrzymała od naczelników poszczególnych wydziałów realizujących dane uchwały. Podkreśliła, że jej rola ograniczała się jedynie do stworzenie z tych informacji jednolitego dokumentu, nie bierze jednak odpowiedzialności za treść podanych informacji. Wyjaśniła, że po pobieżnej analizie zebranych informacji wynika, że najwięcej uchwał w trakcie realizacji jest w gestii Wydziału Gospodarki Nieruchomościami.

Przewodnicząca zabierając głos potwierdziła, że faktycznie były dwa pisma i jeżeli chodzi o realizację uchwał, to komisja materiał obszerny otrzymała, jednak z uwagi na krótki okres czasu nie było szans aby dokładnie go przeanalizować. Uważa, że temat ten będzie realizowany na następnym posiedzeniu. Następnie odniosła się do treści wniosku Komisji dotyczącego Parku Przemysłowego, przypominając jego treść. Zwróciła uwagę, że punkt pierwszy dotyczył „sposobu dokonania wyboru Rady Nadzorczej Parku Przemysłowego Łomża oraz uprawnień Rady Nadzorczej” i owszem Komisja otrzymała odpowiedź, ale jest nie do pomyślenia, że dokument skierowany do Prezydenta Miasta podpisuje Prezes Zarządu. Dodała, że z wypowiedzi Sekretarz wynikało, iż Prezes przygotował odpowiedź, a podpisał Prezydent, Komisja jednak takiego pisma nie otrzymała. Dla niej jest to dokument nie wiążący, ponieważ komisja zwracała się do Prezydenta i odpowiedzi oczekiwała od Prezydenta, a nie Prezesa Zarządu Parku. Odnosząc się do punktu drugiego, w którym Komisja prosiła o „Uzasadnienie wypowiedzi Pana Prezydenta na sesji Rady Miasta, *„że Prezes Andrzej Kielczewski jest gwarantem kierowania Parkiem Przemysłowym”*”, zwróciła uwagę, że w odpowiedzi Prezes Kielczewski sam o sobie pisze, przytaczając następnie zapis z pisma. Zwróciła się następnie z zapytaniem, czy nie są to kpiny z radnych.

Radna Bernadeta Krynicka zabierając głos przypomniała, że na jednej z sesji zwróciła się do Prezydenta Beniamina Dobosza z zapytaniem kto był pomysłodawcą Parku Przemysłowego i wówczas Prezydent Dobosz odpowiedział, że on. Odnosząc się do kwestii wyboru Rady Nadzorczej, zacytowała fragment z protokołu z powołania Rady Nadzorczej, którego protokolantem był Pan Kielczewski. Zwróciła uwagę, że z tego zapisu wynika, iż Prezydent Dobosz sam dokonał wyboru Rady Nadzorczej, podobnie jak Prezydent Czerniawski sam dokonał wyboru Prezesa Parku. Wynika stąd, że jest jednoosobowe zarządzanie i decyzje, co jest kpiną.

Przewodnicząca zabierając głos stwierdziła, że w związku z tym, iż Pan Andrzej Kielczewski jest osobą publiczną ośmiela się poinformować Komisję, że tak się składa, iż z Panem Kielczewskim przepracowała 25 lat w PPS i był gwarantem Zakładowej Komisji „Solidarności” na członka Rady Nadzorczej. Okazało się, że przestał być gwarantem z chwilą, kiedy KZ „Solidarności” powierzyła mu tę funkcję, odwrócił się o 360⁰ i realizował swoje plany. To dało mu szansę, żeby został prezesem byłego jej przedsiębiorstwa. Jeżeli więc Prezydent mówi, że Pan Kielczewski jest gwarantem, to pyta, bo jeżeli z zapisów księgowych PPS wynika, iż pobudował jedną wiatę, więc nie wyobraża sobie, by mógł pobudować budynek o powierzchni ponad 2 tys.m².

Radny Maciej Głaz głos odnosząc się do przedłożonym Komisji materiałów powtórzył to, co mówił przy poprzednich punktach, iż robi się żarty z radnych, Komisji. Zwrócił uwagę, że w materiałach, które przeglądał nie znalazł zapisu, że rektorzy, oprócz członków komisji konkursowej, delegowali członków do Rady Nadzorczej, Prezydent pisze, że zostali desygnowani. Podkreślił, że przestał wierzyć w pisane papiery dostarczane Komisji, ponieważ, jeżeli pisze się, że członkowie Rady mają uprawnienia, to chce mieć do wglądu uprawnienia, potwierdzone za zgodność z oryginałem. Kwestia następną, to pisząc o sobie, że się nadaje, jest robieniem żartu z Rady. Podsumowując swoją wypowiedź stwierdził, że członkowie Komisji nie posiadają nic, nad czym mogliby pracować.

Przewodnicząca kontynuując realizację punktu przypomniła, że trzecim zagadnieniem, o które prosiła Komisja w piśmie do Prezydenta to dostarczenie odpisu kompletnej dokumentacji służbowej dotyczącej: korespondencji służbowej /włącznie z notatkami służbowymi/ z Urzędem Marszałkowskim związanej z projektem Park Łomża - I etap; związanej z procedurą zamówienia i sporządzenia biznesplanu wraz z dotyczącymi go rozliczeniami finansowymi; treści wniosku o dofinansowanie unijne złożonego przez Urząd Miasta do Marszałka oraz ujawnienie jego autora /ewentualnie jego gratyfikacji/. Stwierdziła następnie, że tych materiałów ciągle nie ma, zastanawia się więc, co zrobić aby w końcu Komisja otrzymała. Uważa, że należy zapisać w protokole, że tych materiałów nadal nie ma.

Radny Janusz Mieczkowski odnosząc się do kwestii pisma podpisanego przez Prezesa Kiełczewskiego stwierdził, że jego zdaniem, nie ma żadnego pisma skierowanego do Komisji Rewizyjnej, jest tylko pismo Prezesa PP Łomża traktujące o nim samym w trzeciej osobie, kierowane do Prezydenta Miasta Łomża, w którym to Pan Kiełczewski wyjaśnia, co Prezydent miał na myśli podejmując konkretne działanie.

Przewodnicząca zwróciła uwagę, że w dniu dzisiejszym trafiło do Komisji pismo podpisane przez Prezydenta Dobosza, którego treść przytoczyła. Następnie na podstawie ustawy o zamówieniach publicznych pyta, czy można było przeprowadzić rozeznanie rynku droga telefoniczną.

Anna Kadłubowska – Naczelnik WRiFP potwierdziła, że obowiązuje ich Zarządzenie Prezydenta w kwestii zamówień do 14 tys. euro i to, o czym mówi Przewodnicząca, czyli do tysiąca zł, obowiązuje od niedawna. Poprzednie i obecne Zarządzenie Prezydenta pozwalało zawsze, każdorazowo szacowanie ceny i rozpoznanie rynku w drodze rozmowy telefonicznej, ponieważ co do zasady, należy ustalić wartość zamówienia i wartość zamówienia szacuje się na podstawie rozmowy telefonicznej. Wtedy zgodnie z Zarządzeniem Prezydenta wszczyna się wniosek i wszczyna się procedurę, jeżeli wartość zamówienia jest wyższa i przekracza odpowiednie kwoty. Wartość tego zamówienia na podstawie rozmów telefonicznych była niższa i pozwalała im na nie wszczynanie procedury. Ona, jako pracownik sporządziła notatkę służbową i dysponuje tą notatką. Dodała, że przekazała do realizacji umowę, ponieważ wspólnie wnioskowali o udział w programach. Jeszcze raz podkreśliła, że ona wykonała ten pierwszy element, tj. rozpoznała rynek, żeby dalej COI mogło zawrzeć umowę z konkretną firmą, bądź podpisać zlecenie.

Radny Andrzej Grzymała prosi o informację, jak długo trwa przygotowanie biznesplanu.

Anna Kadłubowska – Naczelnik WRiFP odpowiadając wyjaśniła, że cena jest adekwatna do tego, jak szybko trzeba to zrobić i ile pracy w to włożyć. Nie można powiedzieć ile biznesplan kosztuje na rynku, jest to uzależnione od specyfiki sprzedaży, a w podlaskim są tylko dwa parki naukowo - technologiczne, a więc specyfika jest mała. Dodała, że szukali parków, inkubatorów przedsiębiorczości na terenie kraju, aby znajdować referencje w tych firmach, które przygotowywały takie dokumenty, dla takich instytucji. Takich instytucji poszukiwali i do takich instytucji zwracali się z zapytaniem telefonicznym.

Radny Andrzej Grzymała drążąc temat prosi o odpowiedź, czy w ciągu tygodnia można przygotować biznesplan dla Parku Przemysłowego Łomża.

Anna Kadłubowska – Naczelnik WRiFP odpowiadając wyjaśniła, że nie może ani oceniać, ani stwierdzić, czy on został przygotowany i w jakim terminie, dokonywała tylko rozpoznania rynku. Może tylko powiedzieć, że czasem zdarza się tak, że analizy ekonomiczne, ponieważ biznes plan został podzielony na dwie części; opisową i analityczną i ta część analityczna, jak rozumie została wykonana w tak krótkim czasie.

Radny Andrzej Grzymała wyjaśnił, że chodzi o to, że umowa zawarta pomiędzy miastem, a firmą gdańską została zawarta 7.05. 2012, a wykonawca dostarczy przedmiot umowy zamawiającemu na dzień 15 maja, a więc jest 8 dni na opracowanie biznesplanu, który jest wart ok. 20 mln zł. dodał, że był podpisany aneks i przedłużono do 31 maja 2012 r. Zastanawia się, czy można tak szybko przygotować biznesplan na tyle milionów, a korzyści nie będzie.

Radny Maciej Głaz stwierdził, że zastanawia go aneks podpisany dzień przed terminem oddania, bez żadnych konsekwencji finansowych względem tego, u którego się zamówiło. Zastanawia się, jak to działa, że 14 maja podpisuje się aneks, wydłuża się o następne dwa tygodnie, gdy 15 maja miał oddać gotową analizę ekonomiczną dla zamawiającego. Zwrócił uwagę, że w każdej tego typu umowie zawierane są zapisy dotyczące kar umownych za niedotrzymanie terminu. Interesuje go, czy były określone jakieś kryteria wyboru, czy były jacyś inni oferenci.

Radny Andrzej Grzymała prosi o odpowiedź, dlaczego nie zostało wykonane studium wykonalności. Zwrócił uwagę, że w biznesplanie jest zapis, studium wykonalności inwestycji.

Anna Kadłubowska – Naczelnik WRiFP odpowiadając wyjaśniła, że studium wykonalności jest wykonywane wtedy, gdy jest podpisana umowa o dofinansowanie. Umowę o dofinansowanie podpisał Park Przemysłowy Łomża i w tym zobowiązaniu, które podejmuje prezes, on będzie wykonywał studium wykonalności. Podaje się jemu czas, w jakim okresie ma przedstawić dokumenty pozwalające na podpisanie dofinansowania z Urzędem Marszałkowskim. Podkreśliła, że obowiązek ten został już przeniesiony na Prezesa Parku.

Przewodnicząca kończąc dyskusję zaproponowała, aby Komisja zwróciła się do Prezydenta aby zweryfikował odpowiedź, która posiada Komisja Rewizyjna od Prezesa i udzielił konkretnej odpowiedzi.

Komisja jednogłośnie, 6 głosami za, przyjęła propozycję Przewodniczącej.

Ad. 5

Przewodnicząca wprowadzając do tematu przypomniła, że jest to zadanie zlecone Komisji przez Radę i Komisja musi rozliczyć się z niego przed Radą. W związku z powyższym prosi, aby członkowie Komisji wypowiedzieli się w kwestii postępu prac, co już mają poza sobą, co przeszkadza w pracy.

Radny Andrzej Grzymała zabierając głos stwierdził, że prawdopodobnie były prowadzone rozmowy na temat dofinansowania Parku Przemysłowego. Osobiście uważa, że radni zostali wprowadzeni w błąd, ponieważ wszyscy głosowali za Parkiem Przemysłowym, jako inwestycją, która może przynieść coś miastu. Nie wprowadzono jednak radnych w szczegóły, że z tego parku nic nie wyniknie. Przypomniał, że na XXII sesji Rady w marcu 2012 r. na której Prezydent Mieczysław Czerniawski wypowiadał się na temat szans, jakie niesie park, przytoczył następnie wypowiedź Prezydenta. Zastanawia się więc, gdzie jest te 40 mln zł, o których mówił Prezydent. Następnie przytoczył wypowiedź Prezydenta Dobosza, która również wprowadził w błąd radnych i również pyta, gdzie jest te 23 mln zł dotacji. Dodał, że później radni przestali już głosować za Parkiem. Dodał, że w rozmowie Prezydent Dobosz mówił, iż rozmawiał z Marszałkiem, chciałby więc stenogramy rozmów Marszałka z Prezydentem Doboszem, jeżeli takie istnieją, ewentualnie notatki z rozmów, gdzie Prezydent Dobosz zrezygnował z dofinansowania 87% na 50:50. Nie wie dlaczego zrezygnował, gdy Park Technologiczno - Przemysłowy w Suwałkach jest dofinansowany ponad 90%, Suwałki zapłacą więc tylko 6 mln zł. W przypadku Łomży miasto będzie musiało zapłacić 60%.

Przewodnicząca zabierając głos stwierdziła, że przygotowując się do posiedzenia sięgnęła do dokumentów, które obligują Komisję Rewizyjną i jednocześnie Prezydenta, aby zająć się tematem, który Komisja Rewizyjna skierowała do Rady Miejskiej i Rada przegłosowała te tematy. Pyta więc Sekretarz Miasta, jaki jest postęp prac w zakresie wniosku przyjętego przez Radę, a dotyczącego zabezpieczenie środków na audyt środków finansowych, rozpisanie konkursu na przeprowadzenie audytu, umożliwienie udziału przedstawicielowi z Zespołu Kontrolującego Park Przemysłowy w komisji konkursowej, w celu niezależnej weryfikacji prawdziwości zawartych w biznesplanie projektu „Park Przemysłowy Łomża – I etap”, z uwagi na budzące kontrowersyjne w zapisach wskazujących na jego trwałą nierentowność.

Sekretarz Miasta poinformowała, że pierwszego dnia po otrzymaniu wniosku został on dostarczony Prezydentowi Czerniawskiemu, który zadekretował go do wykonania do Prezydenta Dobosza. W dniu dzisiejszym, jeszcze przed posiedzeniem komisji przypomniła Prezydentowi o tym piśmie, wskazując, że jest to bardzo ważne pismo i prosi o podjęcie stosownych działań. Spytała również, czy pismo to otrzymała Skarbnik Miasta, gdyż dotyczy również zabezpieczenia środków. Prezydent w jej obecności kopię tego pisma zadekretował do Skarbnik Miasta. Nie jest w stanie odpowiedzieć na jakim jest etapie, ponieważ Prezydent Dobosz zgodnie z decyzją

Prezydenta powinien podjąć stosowne działania, ponieważ odpowiada za realizację zadania pt. Park Przemysłowy. Podkreśliła, że robi co może, nie może jednak ponosić odpowiedzialności za to, że Prezes napisał takie pismo, a Prezydent wydał polecenie, aby to pismo przekazać Komisji.

Przewodnicząca zabierając głos zwróciła uwagę, że Rada decyzję podjęła miesiąc temu i nic się w tym zakresie nie dzieje, utrudnia to bardzo pracę Komisji.

Radny Andrzej Grzymała ponowił pytanie, czy jest jakaś korespondencja pomiędzy Prezydentem, a Marszałkiem, w tej kwestii.

Anna Kadłubowska – Naczelnik WRiFP odpowiadając wyjaśniła, że jest korespondencja, która posiada w chwili obecnej przy sobie. Chce jednak chronologicznie odnieść się do postępu działań. Odnosząc się do kwestii 40 mln zł wyjaśniła, że jest pierwszy ich wniosek i dwie fiszki projektowe, w których jest mowa o dwóch projektach i dlatego Prezydent nigdy nie powiedział nieprawdy. Pierwsza koncepcja była do Zarządu Województwa 28 lutego, gdy była mowa o dwóch projektach; informatycznym inkubatorze przedsiębiorczości, jako I etap, a II jako centrum produkcyjno – logistyczne i informatyczny inkubator – wartość 27 mln zł i 23 mln zł dofinansowania, a druga fiszka to 11 mln zł i 9,4 dofinansowania. W pierwszej wersji takie były założenia, że na taką wartość mogą prosić Zarząd Województwa. Taki jest efekt pierwszych zamiarów i wprowadzenia na listę projektów kluczowych. Koncepcja przyjęta przez Radę 28 marca 2012 r. przedstawiała etapy budowy Parku i tak jakby się już rodziła. Było to pismo i nie było na to zgody Zarządu. Wyjaśniła, że projekty kluczowe są zgłaszane, jest prośba o wprowadzenie na listę projektów kluczowych i daje się taką fiszkę projektową, następnie Zarząd prosi o wypełnienie szczegółowego formularza wniosku i wtedy ten szczegółowy formularz wniosku jest poddawany konsultacjom społecznym i jest przegłosowywany. Na tym etapie była koncepcja, że składają na 40 mln zł, natomiast później, w wyniku analizy dokumentów źródłowych dla danego projektu i w wyniku pomocy publicznej i rozpatrywania potrzeby przyznania, jakie są kryteria i jakie są możliwości dochodowe dla danego projektu, podejmuje się kwestie i analizuje, czy projekt może być składany przez miasto, wówczas pomoc ta może występować, bądź nie i ciężar odpowiedzialności może być przenoszony na miasto, bądź na tego, kto podpisuje umowę i czy będzie to spółka miejska, czy nie będzie to spółka miejska. Kwestia tego, ile to ma być dofinansowania, jaki to ma być poziom dofinansowania, zależy od tego, kto jest stroną umowy i kto otrzymuje pomoc publiczną.

Odpowiadając na zapytanie radnej Konopka wyjaśniła, że z posiadanej przez nią wiedzy wynika, że wniosek ma otrzymać 7,5 mln zł, a więc 50% dofinansowania, a ponieważ spółka miejska ma możliwość odzyskania VAT, a więc VAT nie jest wydatkiem kwalifikowanym, a więc kwotach netto liczone faktury są wydatkiem kwalifikowanym i 50% tej wartości stanowi 7,5 mln zł.

Przewodnicząca prosi o odpowiedź ile etapów tego działania związanego z Parkiem Przemysłowym ma być. W chwili obecnej jest to I etap.

Anna Kadłubowska – Naczelnik WRiFP odpowiadając wyjaśniła, że koncepcja Parku Przemysłowego Łomża mówi o trzech etapach. Ile w sumie będzie to kosztowało nie jest w stanie odpowiedzieć, ponieważ składano na I etap. Jeszcze raz

podkreśliła, że nie jest stroną i Wydział Rozwoju i Funduszy Zewnętrznych prowadził sprawę do momentu, kiedy przyjęła ją spółka. Nie może więc odpowiadać na pytania, które leżą w gestii Prezesa. Może odpowiadać na te dokumenty i w granicach wiedzy, jaka posiada, a która znajduje się w segregatorach. Jeżeli zaś chodzi o biznes plan, to radni widzieli i ona widziała i biznes plan etapował realizację projektu.

Przewodnicząca prosi o odpowiedź, czy nie ma szans, aby zakres dofinansowania został zwiększony. Pyta, czemu akurat w tym przypadku jest dofinansowanie 50%.

Anna Kadłubowska – Naczelnik WRiFP odpowiadając wyjaśniła, że w dokumentacji, która służyła do analizy były określone warunki, kryteria, podstawy prawne pozwalające im wnioskować, jakie są możliwości prawne, techniczne, ekonomiczne wykonania inwestycji. W oparciu o ta dokumentację są wytyczne, które mówią o pomocy publicznej, przede wszystkim kto może wnioskować, kto jest beneficjentem i kto otrzymuje pomoc publiczną. Maksymalny próg dofinansowania w tym działaniu wynosił 85%. Konkurs był w grudniu, z datą do złożenia wniosku w bardzo krótkim terminie w Polsce Wschodniej i były to projekty dotyczące parków naukowo – technologicznych i był to już kolejny konkurs po dofinansowaniu, które otrzymały Suwałki. Nikt nie rezygnował z żadnego dofinansowania i o takich przedsięwzięciach nie było mowy, natomiast ona opierała się na dokumentacji, która była w RPO i dostępność środków w tym działaniu w RPO była w tej przyznawanej puli była duża, a więc szanse na pozyskanie i wprowadzenie projektu, jako projektu kluczowego jest jakby to, Zarząd województwa ocenia, czy dany projekt realizuje horyzontalne cele i strategiczne Strategii województwa. Zarząd Województwa pozwala więc taki projekt zrealizować, ale jest większe prawdopodobieństwo, że przy akceptacji województwa otrzymują dofinansowanie. Odpowiadając na zapytanie, dlaczego dofinansowanie 50%, zacytowała fragment z dokumentacji, dodając, że jest to tzw. test pomocy publicznej, który jest każdorazowo rozwiązywany, przy udzielaniu pomocy, bądź rozpatrywaniu jej przyznania przez jednostkę. W związku z tym należy, analizując dokumentację, sprawdzić, czy udzielona pomoc jest przedsiębiorstwu i czy ten test pomocy publicznej jest rozwiązany na tak, czy na nie. Jeżeli na tak, podejmowane są działania zgodnie z rozporządzeniem w sprawie udzielania regionalnej pomocy inwestycyjnej w ramach pomocy programów operacyjnych, które mówi, że w ramach tych programów przedsiębiorstwu może być udzielony maksymalny próg pomocy 50%. Natomiast zgodnie z wytycznymi o kwalifikowalności wydatków mowa jest o tym, że jeżeli podmiot ma możliwość odzyskania VAT, wówczas VAT nie jest wydatkiem kwalifikowanym. W związku z tym dofinansowanie może być przyznane do wysokości netto. Dodała, że nie potrafi odpowiedzieć na zapytanie Przewodniczącej dotyczące przeszkody w odzyskaniu VAT.

Radny Andrzej Grzymała powołując się na wyciąg z protokołu z sesji w dniu 30 października 2012 r., gdzie Prezydent Dobosz odpowiadając radnej Krynickiej wyjaśnił, że pierwsze rozmowy z Urzędem Marszałkowskim dotyczyły projektu, który miał być dofinansowany na poziomie 75%, cytując następnie zapisy, z których wynikało, dlaczego zrezygnowano z tych 75% na korzyść 50%, ponieważ wówczas

przez 20 lat nie trzeba wspomagać podmioty. Tym samym radni zostali wprowadzeni w błąd. Dlatego też w późniejszych głosowaniach nie opowiadał się za tą inwestycją.

Anna Kadłubowska – Naczelnik WRiFP zabierając głos zwróciła uwagę, że to, co cytowała, a więc analiza, której dokonują, dokonują w oparciu o otwarty konkurs nabór wniosków i jest to konkurs otwarty od 2010 roku i cały czas te kryteria były otwarte i te kryteria i dokumentacja służyło im do analizy i do wypowiedzi, które Prezydent cytował. Odnosząc się do pomocy publicznej, o której mówił Prezydent, wyjaśniła, że Prezydent mówił o pomocy publicznej, pomocy, która jest przenoszona w ramach pomocy i w ramach realizacji inwestycji dla przedsiębiorców. Prezydent dokonywał więc swoich decyzji i wypowiedzi w oparciu o dokumentację techniczną, o rozpoznanie aktów prawa i nie ominął się z nieprawdą, że ta pomoc nie jest przekazywana. Podkreśliła, że analiza dokumentacji konkursowej, analiza aktów prawnych pozwala podejmować decyzje.

Radna Alicja Konopka zabierając głos stwierdziła, że od początku była nastawiona negatywnie, ponieważ wie, jak w innych, dużo większych miastach funkcjonują Parki i nawet z tego należało wyciągać doświadczenie. Jej zdaniem jest to wirtualne i od początku były to wyrzucone pieniądze. Uważa, że Łomżę nie stać było na coś takiego i w chwili obecnej szkoda wszystkich.

Radny Andrzej Grzymała uzupełniając wypowiedź radnej stwierdził, że tym bardziej, że cała ta inwestycja nie ma charakteru komercyjnego i jest tu „wyrzucanie pieniędzy publicznych, miejskich” na utworzenie 3 stanowisk pracy. Jego zdaniem efektów nie będzie żadnych. Zauważył, że już za pół roku jest 200 tys. zł straty, a jest to dopiero początek i koszty będą rosły.

Przewodnicząca potwierdziła, że tak jest, ale uważa, że wszyscy radni powinni uderzyć się w piersi, ponieważ gdyby przedsięwzięcie nie uzyskało zgody większości radnych, nie byłoby kontynuowane. Cóż może w tym przypadku Komisja Rewizyjna, może tylko realizować zadanie, które zleciła Rada.

Wiceprzewodniczący Rady Zbigniew Lipski odnosząc się do wypowiedzi Przewodniczącej zwrócił uwagę, że organem, którego obowiązkiem jest przekonać, udokumentować jest Prezydent Miasta, radny bowiem nie ma ani doświadczenia, ani wiedzy, ani wsparcia poprzez odpowiednie instytucje i radny bazuje na zaufaniu do swojego organu, którym w tym przypadku jest Prezydent. Jeżeli Prezydent zapewniał, że należało wykorzystać tą szansę, to co może zrobić radny, tym bardziej, że słyszy jeszcze bardziej przekonujące zapewnienia Zastępcy Prezydenta. nikt nie może więc dziwić się, że radnym zależało, aby w mieście coś powstało, co by stworzyło miejsca pracy, otwierało możliwości do rozwoju i łatwiejszego zaaklimatyzowania się ludzi młodych. Dodał, że również może mieć pretensje, że zbyt mało radni się pytali, zbyt mało posiadali wiedzy, bo 50% dofinansowania faktycznie stwarza ogromne problemy, tym bardziej gdy mówi się, iż Suwałki otrzymały 90%, Białystok 80%, a Łomża 50:50. Jest to tym bardziej bolesne i uważa, że radni zbyt pochopnie podejmowali niektóre decyzje, wierząc, że to, co jest radnym przedkładane jest dobrze przygotowane, z przekonaniem, w dobrym interesie miasta.

Przewodnicząca odnosząc się do wypowiedzi Wiceprzewodniczącego poprosiła go o odpowiedź, czy posiadając wiedzę większą, niż podczas podejmowania decyzji, jako Rada mogą wycofać się z tego przedsięwzięcia.

Wiceprzewodniczący Rady Zbigniew Lipski odpowiadając stwierdził, że nie jest w stanie odpowiedzieć na to pytanie, ponieważ są to procedury prawne i dopiero w oparciu o te procedury można rozmawiać. Na dzień dzisiejszy nawet Przewodnicząca może to tylko powiedzieć od strony intencyjnej.

Radny Andrzej Grzymała zabierając głos stwierdził, że należy zastanowić się, czy brnąć w to dalej, czy nie lepiej stracić te 300 – 400 tys. zł. Zwrócił uwagę, że inwestycja ta będzie kosztowała miasto 7,5 mln zł., a oprócz tego 600 tys. zł utrzymanie Spółki, nie wie więc, czy należy dalej w to brnąć.

Wiceprzewodniczący Rady Zbigniew Lipski zabierając ponownie głos stwierdził, że Przewodnicząca to pytanie, które zadała jemu, powinna zadać Prezydentowi. Zwrócił uwagę, że należy również zastanowić się i pomyśleć, ponieważ pochopne wycofanie się również nie jest dobrym rozwiązaniem. Podkreślił, że jeżeli przyjdzie moment głosowania, będą to trudne głosowania. Ktoś może stwierdzić, że wydano określone kwoty i w chwili obecnej rezygnuje się, a więc zmarnotrawiono publiczne środki i sprawa zostanie skierowana do prokuratora.

Przewodnicząca zabierając głos zwróciła uwagę, że aby zadać to pytanie na sesji, trzeba przygotować informację, bo w chwili obecnej toczy się tylko dyskusja. Prosi więc Prezydent nie utrudniał pracy, przekazywał dokumenty, aby Komisja mogła jak najszybciej przekazać sprawozdanie dla Rady. Podkreśliła, że nie chodzi o szum medialny.

Wiceprzewodniczący Rady Zbigniew Lipski zabierając głos stwierdził, że współczuje obecnej na posiedzeniu Sekretarz Miasta, która nie jest w stanie odpowiedzieć na zadawane pytania, ponieważ na niektóre pytania odpowiedzieć może wyłącznie Prezydent, ponieważ są to sprawy decyzyjne.

Przewodnicząca stwierdziła, że podziela zdanie Wiceprzewodniczącego. Zamykając dyskusję stwierdziła, że Komisja nadal czeka na materiały od Prezydenta, aby móc zrealizować zadanie.

Ad. 6

W sprawach różnych członkowie Komisji nie zgłosili uwag.
Na tym posiedzenie Komisji zakończono.

Protokołowała:

D. Śleszyńska

Przewodnicząca Komisji

Elżbieta Rabczyńska

Łomża, dnia 20 września 2013 r.

**Komisja Rewizyjna
Rady Miejskiej Łomży**

BRM.0012.30.2013

Rada Miejska Łomży

W związku z decyzją Rady Miejskiej Łomży z dnia 28 sierpnia 2013 r. zobowiązującą Komisję Rewizyjną do rozpatrzenia skargi mieszkańców na działalność Prezydenta Miasta Łomża w zakresie braku realizacji Uchwały Nr 507/LXVII/10 w sprawie scalenia i podziału nieruchomości położonych w Łomży w części Osiedla „Wschód” w rejonie ul. Wąskiej z dnia 27 października 2010 roku informuję, że Komisja tematem tym zajmowała się na posiedzeniu w dniu 19 września 2013 r.

W trakcie analizy materiałów Komisja uzyskała następujące informacje:

„Na styku obszaru scalenia, w ul. Wąskiej zostały zrealizowane następujące inwestycje:

- budowa sieci kanalizacji sanitarnej,
- budowa sieci wodociągowej.

W czerwcu 2013 r. została wydana decyzja Nr 109/13 na przebudowę ulicy Wąskiej ze zjazdami wraz z budową i przebudową sieci kanalizacji deszczowej, sieci energetycznej i sieci teletechnicznej, budową 16 miejsc postojowych – na działkach 11750/1, 11751, 11752/4, 12582 i 12611, położonych przy ul. Wąskiej.

Realizacja budowy ulic w rejonie ul. Wąskiej przedstawia się następująco:

1. Ulica Wąska (na działce 12582) - w roku 2012 został wykonany projekt budowlany. Budowa ulicy jest zaplanowana w budżecie Miasta na rok 2013.
2. Ulica na działce 12611, 11770/2 i 11770/4 (oznaczona w mpzp jako 3KDL, od ul. Wąskiej do ul. Kierzkowej) jest obecnie projektowana. Projekt obejmuje również sieć wodociągową i kanalizację sanitarną. Termin budowy nie jest określony. W Programie Budowy Ulic w Łomży na lata 2013 - 2016 ulica została umieszczona w rezerwie, do budowy w przypadku przyspieszenia realizacji Programu.
3. Ulice na działkach 12603, 12619 i 12641 (sięgacze ul. 3KDL) są obecnie projektowane. Projekt obejmuje również sieć wodociągową i kanalizację sanitarną. Termin budowy nie jest ustalony.

Opóźnienia w realizacji Uchwały wynikają z konieczności przeprowadzenia długotrwałych procedur związanych z przygotowaniem dokumentacji projektowych (wynikających między innymi z problemów z przebudową kolidujących sieci, problemów z budową nowych sieci ze względu na bardzo duże różnice wysokości terenu) oraz wyłonieniem wykonawców robót.

Obecnie rozstrzygnięto przetarg na budowę ulicy Wąskiej (jej przedłużenie o ponad 250m od istniejącej nawierzchni asfaltowej), wykonawcą prac będzie firma BIK-Projekt z Łomży. Prace prowadzone będą zgodnie z wydaną decyzją o pozwoleniu na budowę Nr 109/13 z dnia 20 czerwca 2013 r. - zakończenie prac przewidziano na 31 października 2013 r.

Wraz z budową nawierzchni ulic (jezdni, zjazdy i chodniki) wykonana będzie kanalizacja deszczowa i sieć oświetleniowa.

Terminy budowy sieci energetycznej i gazowej nie zależą od Miasta Łomża. Są budowane przez PGE Zakład Sieci oraz Zakład Gazowniczy, jeżeli wpłyną do nich wnioski właścicieli posesji.

Sieć kanalizacji sanitarnej i wodociągową będzie budowało Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp z o.o.”.

Z przedstawionych wyjaśnień jednoznacznie wynika, iż Uchwała Nr 507/LXVII/10 w sprawie scalenia i podziału nieruchomości położonych w Łomży w części Osiedla „Wschód” w rejonie ul. Wąskiej z dnia 27 października 2010 roku nie jest realizowana, ponieważ w ramach zobowiązania Miasta, względem uczestników scalenia, którzy wnieśli opłaty adiacenckie scaleniowe (w tym za przyszłe uzbrojenie terenu) do wykonania są następujące inwestycje:

- Sieć wodociągowa – budowana i finansowana przez Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Łomży w terminie **nie później niż 2012 roku**. (Scalenie „Wąska”)
- Sieć kanalizacji sanitarnej – budowana i finansowana przez Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Łomży w terminie **nie później niż 2013 roku**. (scalenie „Wąska”)
- Droga o nawierzchni utwardzonej wraz z kanalizacją deszczową, podjazdami i chodnikami – budowana i finansowana przez Miasto Łomża w terminie nie później niż - **w 2012 roku** – na działkach nr 12611 i 12582 (ul. Wąska na odcinku styczonym z terenem scalenia) - **w 2013 roku** – na działkach nr 12603, 12619 oraz 12641 (scalenie „Wąska”).

Biorąc powyższe pod uwagę Komisja Rewizyjna jednogłośnie, 6 głosami za, uznała skargę za zasadną i wnosi do wysokiej Rady o podjęcie uchwały w zaproponowanym brzmieniu.

Przewodnicząca
Komisji Rewizyjnej

Elżbieta Rabczyńska

Uchwała Nr
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 25 września 2013 r.

w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Prezydenta Miasta Łomża

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 15 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym /tekst jednolity: Dz. U. z 2013 poz. 594), w związku z art. 229 pkt 3 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku kodeks postępowania administracyjnego /tekst jednolity Dz. U. z 2013 r. poz. 267/ Rada Miejska Łomży uchwała, co następuje:

§ 1. Po rozpatrzeniu skargi na Prezydenta Miasta Łomża w zakresie braku realizacji Uchwały Nr 507/LXVII/10 w sprawie scalenia i podziału nieruchomości położonych w Łomży w części Osiedla „Wschód” w rejonie ul. Wąskiej z dnia 27 października 2010 roku oraz zapoznaniu się ze stanowiskiem Komisji Rewizyjnej w sprawie zarzutów postawionych w skardze, Rada Miejska Łomży uznaje skargę za zasadną i zobowiązuje Prezydenta Miasta do podjęcia działań w kierunku jak najszybszego zrealizowania zobowiązań względem uczestników scalenia, którzy wnieśli opłaty adiacenckie scaleniowe.

Uzasadnienie:

Z przedstawionych wyjaśnień jednoznacznie wynika, iż Uchwała Nr 507/LXVII/10 w sprawie scalenia i podziału nieruchomości położonych w Łomży w części Osiedla „Wschód” w rejonie ul. Wąskiej z dnia 27 października 2010 roku nie jest realizowana, ponieważ w ramach zobowiązania Miasta, względem uczestników scalenia, którzy wnieśli opłaty adiacenckie scaleniowe (w tym za przyszłe uzbrojenie terenu) do wykonania są następujące inwestycje:

1. Sieć wodociągowa – budowana i finansowana przez Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Łomży powinna być wykonana w terminie *nie później niż 2012 roku*.
2. Sieć kanalizacji sanitarnej – budowana i finansowana przez Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Łomży powinna być wykonana w terminie *nie później niż 2013 roku*.
3. Droga o nawierzchni utwardzonej wraz z kanalizacją deszczową, podjazdami i chodnikami – budowana i finansowana przez Miasto Łomża powinna być wykonana w terminie *nie później niż - w 2012 roku – na działkach nr 12611 i 12582 (ul. Wąska na odcinku styczonym z terenem scalenia) - w 2013 roku – na działkach nr 12603, 12619 oraz 12641.*

§ 2. Rada upoważnia Przewodniczącego Rady Miejskiej Łomży do powiadomienia skarżącego o sposobie załatwienia skargi, poprzez przesłanie skarżącemu odpisu niniejszej uchwały.

§ 3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący
Rady Miejskiej Łomży

Maciej Andrzej Borysewicz

Łomża, dnia 20 września 2013 r.

**Komisja Rewizyjna
Rady Miejskiej Łomży**

BRM.0012.30.2013

Rada Miejska Łomży

W związku z decyzją Rady Miejskiej Łomży z dnia 28 sierpnia 2013 r. zobowiązującą Komisję Rewizyjną do rozpatrzenia skargi Pana Bogdana Webera na działalność Prezydenta Miasta Łomża w zakresie odebrania jemu i mieszkańcom południowej części miasta Łomża drogi publicznej zlokalizowanej pomiędzy ul. Al. Legionów do ulicy Generała Mariana Raganowicza, informuję, że Komisja Rewizyjna tematem tym zajmowała się na posiedzeniu w dniu 19 września 2013 r..

W trakcie analizy materiałów przedłożonych przez Skarżącego oraz pisemnej odpowiedzi Prezydenta Miasta nr WGN 6821.2.2013 z dnia 11 września 2013r. Komisja uznała, że nie jest w stanie zająć jednoznacznego stanowiska z powodu braku wyjaśnień ze strony Pana Prezydenta poprzez nieobecność Prezydenta na Komisji Rewizyjnej przy omawianiu skargi.

W związku z powyższym Komisja Rewizyjna sprawę pozostawia do rozstrzygnięcia Radzie.

Przewodnicząca
Komisji Rewizyjnej

Elżbieta Rabczyńska

Załączniki:

- skarga Pana Webera
- odpowiedź Prezydenta
- pismo wyjaśniające skarżącego